

20 lutego 2016



Z wiceministrem rozwoju o wspieraniu świętokrzyskiej przedsiębiorczości

Sprawom dotyczącym instrumentów wsparcia ekspansji gospodarczej świętokrzyskich przedsiębiorstw oraz promocji gospodarki polskiej za granicą, poświęcone było spotkanie z Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Rozwoju Radosławem Domagalskim-Łabędzkiem, które odbyło się w piątek, 19 lutego, w Filharmonii Świętokrzyskiej. Wzięli w nim udział świętokrzyscy przedsiębiorcy zainteresowani eksportem swoich produktów lub prowadzeniem inwestycji poza granicami kraju. Inicjatorami spotkania byli marszałek województwa Adam Jarubas oraz Tomasz Tworek, prezes Zarządu Świętokrzyskiego Związku Pracodawców Prywatnych Lewiatan.

W Ministerstwie Rozwoju trwają prace koncepcyjne nad stworzeniem nowego, spójnego i

efektywnego mechanizmu wspierania eksportu i inwestycji zagranicznych. Bardzo istotnym elementem projektowanego systemu będzie współpraca z samorządem terytorialnym, w szczególności na poziomie regionalnym. Otwierając piątkowe spotkanie marszałek **Adam Jarubas** nie krył, iż świętokrzyskim przedsiębiorcom bardzo zależy na wykorzystaniu szans, jakie będą dawały w owym mechanizmie nowo powoływane instytucje centralne:

- Panie ministrze, wiemy, że ma powstać duża agencja, która będzie łączyć wysiłki funkcjonujących dotychczas rozmaitych instytucji. Bardzo nam zależy, aby połączyć siły, aby formy wsparcia przez nią proponowane uczynić komplementarnymi z tymi, które realizujemy lokalnie, na poziomie regionu - powiedział marszałek. - Przygotowujemy projekt systemowy promocji gospodarczej. W najbliższy poniedziałek spotkamy się w ramach Rady Gospodarczej z pięcioma organizacjami przedsiębiorców działającymi w naszym województwie i będziemy dyskutować o założeniach tego projektu, a także uzgadniać na ile możemy wyjść naprzeciw propozycjom przygotowywanym przez Ministerstwo Rozwoju. Dlatego cieszę się i dziękuję, że przyjął pan zaproszenie na dzisiejsze spotkanie - dodał.

Z kolei **Tomasz Tworek**, prezes firmy Dorbud S.A., jednocześnie prezes Zarządu Świętokrzyskiego Związku Pracodawców Prywatnych Lewiatan, zwracając się do uczestników spotkania, argumentował, że potencjał ekspansyjny polskiej gospodarki znajduje się w kluczowym momencie ze względu na pozytywny obraz polskich przedsiębiorców i firm wśród partnerów zagranicznych: - Z jednej strony jesteśmy technologicznie na tyle zaawansowani i sprawni, że firmy zachodnie i zachodnie rynki postrzegają nas już jako wiarygodnego partnera. Mamy się przed nimi czym legitymować. Z drugiej strony mamy rynek wschodni, który patrzy na nas jak na zachodniego partnera czyli też bardzo korzystnie. I tu rodzi się pytanie: dlaczego z tej koniunktury nie korzystamy albo korzystamy za mało? Pomimo, że są rozpisane procedury, które mają wspierać polskich przedsiębiorców za granicą, nie do końca udaje się z nich korzystać - mówił szef Dorbudu.

Spotkanie w Filharmonii Świętokrzyskiej przybrało interaktywną formę, zdominowały je pytania dotyczące przede wszystkim możliwości wzmocnienia procesu internacjonalizacji polskiej przedsiębiorczości i nowych elementów wsparcia w przygotowywanym przez ministerstwo mechanizmie.

Jak powiedział **Radosław Domagalski-Łabędzki**, jednym z podstawowych działań ministerstwa w tym zakresie, będzie powołanie agencji wspierania eksportu. Agencja ta miałaby łączyć pracę dotychczasowych podmiotów koordynujących ekspansję polskiego eksportu i kapitału na zagranicę czyli PAIiZ, BGK, PARP czy KUKE i dysponować budżetem około 350 mln złotych. Ma powstać na początku 2017 roku. Konsolidacja agencji państwowych wspierających eksport polskiej gospodarki ma zwiększyć skalę inwestycji

polskich firm za granicą, a także przynieść oszczędności na kosztach administracji.

- Wychodzimy z założenia, że państwa konkurują między sobą również za pomocą sprawności administracji publicznej i my, jako polska administracja, musimy być przynajmniej tak samo dobrzy we wspieraniu firm, jak państwa Zachodu - mówił. - Chcemy w ramach Ministerstwa Rozwoju konsolidować te środki, które obecnie, jak ustaliłem, są w kilku różnych ministerstwach. Naliczyłem 6 instytucji, które mają własne programy operacyjne dedykowane promocji eksportu, dlatego chcemy je skonsolidować w ramach jednej instytucji, która będzie zarządzała wszystkimi programami operacyjnymi - dodał.

Wiceminister zapowiedział także uelastyczenie instrumentów finansowych, które dotychczas były dostępne w ramach Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych i w Banku Gospodarstwa Krajowego, a także zwiększenie ilości Wydziałów Promocji Handlu i Inwestycji funkcjonujących przy polskich ambasadach i konsulatach. Ministerstwo, jak zapowiedział, postara się też o zwiększenie efektywności pracy tych już istniejących.

- Na rynkach perspektywicznych, np. azjatyckich czy afrykańskich, praktycznie nie istniejemy w dużej skali jeżeli chodzi o inwestycje. A przecież tam, gdzie są duże inwestycje, jest szansa na poddostawców, na dostawców komponentów polskich. Dzisiaj polskie inwestycje w Chinach czy Indiach, to jedynie kilkadziesiąt milionów dolarów czyli zdecydowanie poniżej naszego potencjału. Zatem na pewno będziemy, w ramach administracji publicznej, przekierowywać naszą instytucjonalną obecność z Europy w kierunku Azji i Afryki. Będziemy wzmacniać Wydziały Promocji Handlu i Inwestycji; teraz mamy 49 naszych przedstawicielstw na całym świecie, a w planie mamy otwarcie około dwudziestu kolejnych. Przede wszystkim w krajach, w których istnieje potrzeba większego zaangażowania czyli w Indiach, Chinach, Birmie, Singapurze, na Filipinach, w Meksyku, w kilku krajach afrykańskich, jak choćby w Nigerii, Etiopii czy Senegal - poinformował.

Wśród pytań zadawanych wiceministrowi, a także problemów dostrzeganych przez świętokrzyskich biznesmenów, pojawiła się m.in. również kwestia słabej komunikacji pomiędzy przedsiębiorcami, a administracją państwową, zwłaszcza jeśli chodzi o dostępność do programów operacyjnych. - Z moich doświadczeń wynika, że polskim przedsiębiorcom często brakuje wiedzy na temat dostępnych źródeł... wiedzy - mówił **Tadeusz Pęczek**, prezes EPRD Biuro Polityki Gospodarczej i Rozwoju Regionalnego. Z kolei Tomasz Tworek wśród największych barier wejścia na rynki zagraniczne i prowadzenia tam działalności, wymienił trudności związane z korzystaniem z kredytów inwestycyjnych.

- Ja sam tego doświadczyłem kiedy jeszcze działałem w biznesie. Widzę z dzisiejszej perspektywy, że nie miałem świadomości istnienia wielu programów operacyjnych, które są

w dyspozycji administracji publicznej – mówił Radosław Domagalski-Łabędzki. – Na ten problem wskazują także przedsiębiorcy w ankietach. Zarządzanie informacją jest słabe. To, co chcemy zrobić, to zdecentralizować system informacji. Chcemy współpracować z jednostkami terytorialnymi – w zasadzie z każdym, kto w terenie skupia czy organizuje przedsiębiorców. Ofertę, którą ma administracja publiczna dla przedsiębiorców i wszystkie instrumenty wsparcia, chcemy dystrybuować do przedsiębiorców za pomocą lokalnych stowarzyszeń, izb gospodarczych, stref inwestycyjnych, itp. Chcemy cały system z informatyzować tak, aby przedsiębiorca miał on line dostęp do naszych baz danych i był w stanie sprofilować się pod kontem własnego potencjału eksportowego czy inwestycyjnego. Ten system będzie w stanie poprowadzić przedsiębiorcę do właściwych jednostek administracji publicznej, np. agencji wspierania eksportu czy poszczególnych WPHiI na świecie.

Wśród ważnych instrumentów wsparcia ekspansji polskiego biznesu poza granice kraju podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wymienił program Polskich Mostów Technologicznych. Jego zadaniem jest wspomaganie małych i średnich przedsiębiorstw w komercjalizacji wytworzonych przez siebie innowacyjnych produktów na rynkach światowych centrów innowacji.

- Program ten przejęliśmy po poprzednim rządzie i uważam, że jest to program bardzo wartościowy. W ośmiu wybranych lokalizacjach na świecie, m.in. w Chinach, w Niemczech, w Dolinie Krzemowej, przedsiębiorca będzie mógł wejść na rynek korzystając z infrastruktury naszej administracji publicznej, będzie mógł działać bezkosztowo lub z refundacją znacznej ilości poniesionych wydatków. Będzie miał refundowane np. koszty biura, koszty usług prawniczych czy księgowych. Będzie miał możliwość wejścia „na próbę” na rynek tak, aby zdefiniować swoje możliwości produktowe pod kątem sprzedaży – wyjaśnił wiceminister rozwoju.

W spotkaniu zorganizowanym w piątek w Filharmonii Świętokrzyskiej wzięli udział m.in.: członkowie Zarządu Województwa – **Agata Binkowska** i **Marek Szczepanik**, Sekretarz Województwa **Bernard Antos**, **Grzegorz Orawiec** – dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego, wojewoda świętokrzyski **Agata Wojtyszek**, prezydent Kielc **Wojciech Lubawski** oraz **Cezary Tkaczyk**, Prezydent Staropolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Z wiceministrem rozwoju o wspieraniu świętokrzyskiej przedsiębiorczości | 5



Z wiceministrem rozwoju o wspieraniu świętokrzyskiej przedsiębiorczości | 6

